

znowu za panowania króla Augusta II, by łącząc kupców dla obrony ich bytu w ciężkich czasach, wieść ich ku lepszej przyszłości. Najświetniejszą kartę w dziejach jej działalności stanowi ten okres, gdy w krakowskiej Rzeczypospolitej oddano jej ster w sprawach handlu. Późniejsze rządy odebrały jej dawne znaczenie i władzę, kongregacja żyła jednak i żyje dotąd, działając dla dobra kupiectwa, dla dobra kraju i społeczeństwa.

Stała też zawsze na straży polskości kupiectwa, na straży godności stanu i broniła dzielnie i ener-



Pięsetlecie krakowskiej kongregacji kupieckiej:
Podstarszy kongregacji kupieckiej i wiceprezydent miasta
Krakowa dr. Henryk Szarski.

gicznie interesów tego stanu. Kupiectwo zawdzięcza jej bardzo wiele.

A święto jej jubileuszu da sposobność nie tylko członkom instytucji ale i najszerszym warstwom społeczeństwa do uczczenia jej wybitnych zasług.

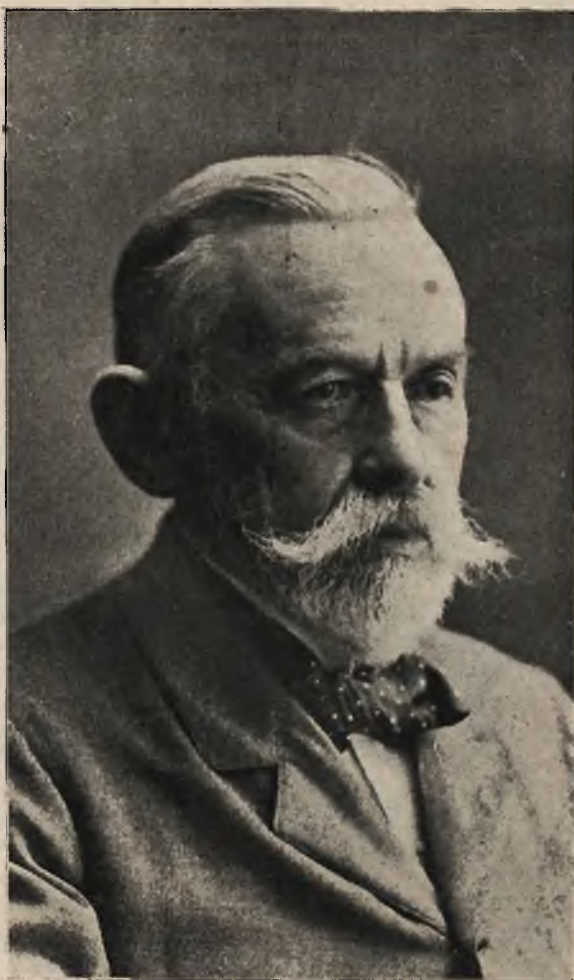
Z okazji jubileuszu zamieszczamy w dzisiejszym numerze portrety: starszego kongregacji r. m. Henryka Schwarza, podstarszego, wiceprezydenta m. Krakowa, dr. Henryka Szarskiego i skarbnika, r. m. Wiktora Suskiego.

Piękny zabytek architektoniczny.

W wielu domach krakowskich, pochodzących z dawnych czasów, mieszczą się po dziś dzień, nieraz ukryte, prawdziwe skarby sztuki architektonicznej. Od czasu do czasu udaje się przy sposobności renowacji takiego domu odkryć te piękności i przywrócić bądź całym budynkom bądź ich fragmentom dawny wygląd.



Nowy przeor na Jasnej Górze: Ustępujący przeor
O. Euzebiusz Rejman.



Fot. Kuczyński i Gürtler, Kraków.
Pięsetlecie krakowskiej kongregacji kupieckiej:
Starszy kongregacji, radca miasta Henryk Schwarz.

Swieży udało się przywrócić do dawnego stanu t. zw. salę hetmańską, w domu pod l. 17 w Rynku głównym. Jest to sala parterowa, przepięknie a ogromnie oryginalnie sklepiona, z żebrami i kluczami rzeźbionymi, na jednym z których znajduje się podobizna króla Kazimierza Wielkiego, doskonale zachowana. Sklepienie tej sali pochodzi z pierwszej połowy XIV. w.

Salę hetmańską odnowiono i pomalowano obecnie kosztem Banku żywnostewskiego (przemysłowego), który tam mieści swoje biura.

Pracami architektonicznymi i wzorową restauracją wnętrza kierował architekt radca Stryeński, dekorację zaś architektoniczną wnętrza, urządzenie sali na kantor, meble i całą piękną, wspaniałą dekorację wystawy projektował architekt Fr. Mączyński. Malarską dekorację projektował artysta-malarz Karol Maszkowski, którego ostatnie prace: dekoracja kaplicy XX. Czartoryskich na Wawelu, polichromia kościołów w Pilźnie i Lipowej, zdobyły ogólne u-

znanie. Tutaj miał artysta trudne zadanie do rozwiązania, bo szło o to, by charakter stylowego gotyckiego zabytku pogodzić z charakterem sali, mającej służyć do świeckiego użytku, jakim jest Bank, następnie szło o to, by przez ciemne barwy i mnogość ornamentu nie stworzyć czegoś, co by przypominało kościół, kruchą kościelną.

Zdając sobie z tego sprawę, artysta pokrył ściany, kapy sklepienne i żebra trzema jasnymi, ciepłymi tonami, uwypuklając piękność żeber skromnym ornamentem, również o trzech tylko barwach i podkreślając prześliczną, pełną energii piękność zworników ciemno-czerwonym tonem kluczów sklepiennych. Wprowadzenie wielkiej ilości złota zakończyła całą tę skromną a pełną stylu dekorację. W ten sposób powstało w Krakowie dobre rozwiązanie dekoracyjne, będące w zgodzie z dzisiejszym przeznaczeniem budynku, a nie psujące wartości historycznej i stylowej zabytku.



Pięsetlecie krakowskiej kongregacji kupieckiej:
Skarbnik radca miasta Wiktor Suski.

O przepięknej „sali hetmańskiej“, o jej ornamentyce i stylu pisano już dużo w fachowych pismach polskich. Są w tem mianowicie prace śp. prof. Piekosińskiego, Wł. Łuszczkiewicza i dyr. F. Kopery.

Katastrofa budowlana w Nowym Sączu.

Stosunki w przemyśle budowlanym w kraju naszym są fatalne i to zarówno w miastach stołecznych, jak na prowincji. Dzienniki krajowe pro-



Piękny zabytek architektoniczny: Sklepienie w tak zwanej „sali hetmańskiej“, gdzie mieścić się będzie kantor Żywnostewskiego Banku.